

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Prenumerata: Kwartałnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu Zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica-Kośćcusiński Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8. Administracja czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

Zwycięstwo Prawa-to przyszłość Polski

Oświadczenie stronnictw opozycji.

Od czterech prawie lat marsz. **Józef Piłsudski** jest dyktatorem faktycznym Rzeczypospolitej. Od czterech prawie lat panuje w Polsce system rządzenia, tworzony stopniowo po przewrocie majowym. Życie zbiorowe kraju kroczy ustawicznie po wąskiej krawędzi, oddzielającej stan pozorów prawa do stanu brutalnego bezprawia.

Niepewność powszechna stała się znamiem wszystkich polskich stosunków społecznych i politycznych; samowola i nadużycia administracyjne przeobraziły się w zasadę postępowania wobec stronnictw opozycyjnych, wobec wszelkich niezależnych sił społecznych. Przy pomocy nadużyć, stwierdzanych dzisiaj w orzeczeniach Sądu Najwyższego, przeprowadzono wybory do trzeciego Sejmu Rzeczypospolitej, nie zdołano jednak zdobyć dla siebie postusznej większości. Wręcz przeciwnie

Sejm Rzeczypospolitej, świadomy swej odpowiedzialności historycznej za losy i przyszłość Państwa, podjął walkę o przywrócenie pełni mocy prawa, o położenie kresu systemowi „ukrytej” dyktatury p. marsz. Piłsudskiego.

Równocześnie zaś nastąpił, przewidywany od wielu już miesięcy, kryzys gospodarczy.

Nędza wsi, niski poziom płac robotniczych i pracowniczych zatęmały spożycie wewnętrzne kraju; przemysł stanął; handel i rzemiosło tracą samą możliwość istnienia; olbrzymie masy drobnych rolników, setki tysięcy bezrobotnych — przeżywają prawdziwą tragedję rozpacz.

Polityka gospodarcza rządów „pomajowych”, lekkomyślna, bezplanowa, obliczona — w okresie pomyślnej konjunktury — na jaskrawe a nieistotne efekty, nie umiała niczego przewidzieć, nie umiała się przygotować — z wczesną na okres klęsk; systematyczne — z drugiej strony — zaostrożenie wewnętrznych walk politycznych, gwałcenie prawa, utrzymywanie rozmyślnie stanu niepewności, wszystko to uniemożliwia energiczną odbudowę gospodarczą zarówno własnym wysiłkiem społeczeństwa, jak i przy pomocy kapitałów zagranicznych.

Zaostrożenie walk politycznych narobiło napięcia szczególnego od chwili, gdy Sejm, wykonując swe prawo konstytucyjne kontroli nad gospodarką państwową Rządu.

ujawnił nielegalne wydatkowanie pieniędzy publicznych, sięgające setek milionów złotych.

Stąd wynika sprawa b. ministra Skarbu Czekiłowicza przed Trybunałem Stanu.

P. marsz. Piłsudski odpowiedział

znanymi obelgami. Przez siedem miesięcy Sejm nie był zwoływany. Skoro zaś zebrał się wreszcie w terminie rozpoczęcia zwyczajnej sesji budżetowej, usiłowano go steryzować

najśmiej grupą oficerów w dn. 31 października 1929 r.; wyzyskano to zajęcie następnie dla dalszego skrócenia o cztery tygodnie czasu prac sejmowych.

W dn. 6 grudnia Sejm obalił Rząd p. **Świtalskiego**. Powiedziałem wtedy p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, że nie chodzi o zmianę osób tylko, że chodzi o zupełną

zmianę systemu rządzenia

który prowadzi państwo do katastrofy.

P. Prezydent powołał gabinet p. **Bartla**. Sejm przystąpił do intensywnej pracy: Uchwalił Państwu budżet, wszczął kroki, zmierzające do przywrócenia praworządności, uchwalił szereg ustaw, niezbędnych dla kraju i dla szerokich mas ludności, zniósł dekret prasowy, rozpoczął dzieło rewizji konstytucji i reformy systemu podatkowego, budowy jednolitego samorządu.

Zadania swe Sejm wykonywał bez pomocy, bez lojalnego udziału **Bezpартyjnego Bloku Współpracy z Rządem**. Blok ograniczył swoją rolę do rzućcia kłód pod nogi p. Bartłowi i do rzućcia wyzwisk pod adresem większości sejmowej.

Rząd p. Bartla upadł z kolei. Upadł pod ciężarem

dwuznaczności i nieszczeroci własnego położenia;

nie umiał czy nie mógł być Rządem prawdziwym; wszak p. marsz. Piłsudski nie zezwolił mu nawet na zajęcie stanowiska określonego w sprawie rewizji Konstytucji, którą p. Bartł ogłosił publicznie, jako jedno z głównych swoich zadań.

Nastąpiło przesilenie ostatnie. Przewlekano je rozmyślnie, wypełniano „konferencjami” bez końca, byle nie dopuścić więcej Sejmowi do głosu.

I znowu p. marsz. Piłsudski wystąpił z oświadczeniem, rzucającym obelgi na Przedstawicielstwo Narodu.

Nad obelgami przechodzimy do porządku dziennego; nie mogą one nas dotknąć; byłoby poniżej naszej godności reagować na nie. Zaraz po nich wskazuje p. marsz. Piłsudski powiadał Sejm o swych

„czterech warunkach” streszczających się w żądaniu, by Sejm wyrzekł się prawa i obowiązku kontroli nad polityką Rządu i nad

gospodarowaniem grozem publicznym, co oznaczałoby przekreślenie Konstytucji i poddanie się dyktaturze.

„Warunki” te musiały być z miej-

sca odrzucone. Nadszedł czas zamknięcia sesji, p. Prezydent Rzeczypospolitej uznał za możliwe

powołać Rząd p. Ślawka,

Rząd jawnej, wyraźnej walki z Przedstawicielstwem Narodu i z wolą ogromnej większości społeczeństwa.

Sejm został zamknięty; zanim zbierze się znowu — musi zabrać głos o pnia publiczna, musi zabrać głos równie otwarcie i równie wyraźnie. Czas niedomówień minął. Milczenie i bierność stają się tchórzostwem.

Żądanie nasze jest jedno:

usunięcie dyktatury i przywrócenie panowania prawa.

w przeciwnym razie nie nastąpi żadne „uspokojenie”. Będą się zaostrzały dalej walki polityczne. Będzie rosła nawiść. Będą się piętrzyły trudności gospodarcze. Będą leżały odłogiem

zagadnienia olbrzymie

społeczne, gospodarcze, ustrojowe, od których rozwiązania zależy jutro Rzeczypospolitej, jej podstawa w świecie,

utrwalenie jej Niepodległości. System dyktatury prowadzi kraj do katastrofy.

Czas skończyć!

Odwolujemy się do opinii publicznej. Jeżeli zaś p. Prezydent Rzeczypospolitej nie chce powziąć decyzji w myśl woli Przedstawicielstwa Narodu, — niech w takim razie

rozwiąże Sejm,

niech w takim razie ten spór zasadniczy pomiędzy Sejmem a marsz. Piłsudskim

rozstrzygnie w sposób ostateczny sam kraj

w drodze nowych wyborów, ale wyborów uczciwych. Próby sfalszowania decyzji kraju wywołały musiały zdecydowany odpór i samoobronę narodu.

Z drogi walki o Prawo nic nas zepchnąć nie zdoła.

W zwycięstwie Prawa widzimy jedyną ostoję bytu, ładu i rozwoju Polski.

**Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów.
Klub Parlamentarny „Wyzwolenie”
Klub Stronnictwa Chłopskiego.
Klub Parlam. Polsk. Str. Lud. „Plast”
Klub Parlam. Chrześcijańskiej Demokracji.
Klub Parlam. Narodowej Partii Robotniczej**

Warszawa, w kwietniu 1930 r.

Sesja nadzwyczajna w maju?

Jak doniosły pisma dziś o godz. wpół do 6 odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Dowiadujemy się, że na posiedzeniu tem poza sprawami rolnymi rozpatrywanym będzie cały szereg ustaw podatkowych i ewentualnych zmian w dotychczasowych przepisach o podatkach, między innymi o podatku obrotowym.

W bieżącym tygodniu odbędą się prawdopodobnie posiedzenia niektórych klubów parlamentarnych oraz ze-

branie kontroli. Na posiedzeniach tych zapadnie decyzja, co do terminu wniesienia pisma i zwołania sesji nadzwyczajnej.

W kołach sejmowych krążyła wczoraj pogłoska, której jednak zupełnie nie dawano wiary, że niezależnie od wniosku poselskiego p. Prezydent Rzeczypospolitej zwoła sesję nadzwyczajną na połowę maja, a to zwłaszcza wobec konieczności zatwierdzenia umowy handlowej Polski i Niemiec.

Nadzory sądowe i upadłości

Wymownym dowodem olbrzymiego kryzysu gospodarczego w Polsce są upadłości firm i nadzory sądowe.

W samym tylko okręgu łódzkim było nadzorów i upadłości

w 1928 r. — 98

w 1929 r. — 328

w styczniu i lutym 1930 roku po 100.

Gdyby upadek przedsiębiorstw szedł w takim samym stopniu przez cały rok, to w 1930 r. osiągnęlibyśmy

1200 nadzorów sądowych i upadłości.

Możemy być pewni, że zładacz opozycji wszechwładny pan Ślawek na polu gospodarczym nie okaże swej siły, bo jej nie ma. Partje rządowe głoszą, że sprawcą kryzysu jest opozycja.

Końby się uśmieł z tego! Przecież jeszcze 2 tygodnie temu ta sama BB. głosiła, że rząd jest tak mocny, że mu nikt nie da rady.

Już niedługo 1 Maj!

Bądźcie wszyscy gotowi! W dniu 1 Maja polski świat pracy powie swoje słowo!

Ludzie pracy miasta i powiatu! Ludzie pracy fizycznej i umysłowej.

W tym roku dzień
1 Maja

musi być dniem, w którym Wy wszyscy musicie głos zabrac. Skończyły się dni niejasności, skończyły się dni niedomówień.

Poniesiecie wśród poszumy chorągwi czerwonych, poniesiecie przez ulice miast, miasteczek i wsi

Wasz ból, Waszą krzywdę i Waszą niedolę;

zażądacie stanowczo, jasno, bez osłonek zupełnej

likwidacji systemu „ukrytej” dyktatury marsz. J. Piłsudskiego, zażądacie, aby przywrócone zostało w Polsce panowanie Konstytucji i Prawa, staniecie w obronie Demokracji i Wolności.

Więc bądźcie gotowi! Socjalizm obowiązuj!

Wyjdą na ulicę sztandary dawnych
walk o Niepodległość,

przypomną krajowi te ideały, za które umierali najlepsi, przypomną ofiarę wiernych synów Sprawy, sponiewieraną dziś w blicie obelg, wyzisk, tchórzostwa moralnego, pogoni za karierą.

Te stare sztandary łączą nierozdzielnie losy Polski z

wyzwoleniem społecznym mas ludowych.

Niech dzień 1 Maja objawi światu z powrotem tę łączność. Polska Pracująca postawi twardo na porządku dziennym zagadnienia obrzymie, zagubione i przemilczane rozmyślnie w okresie „sanacji”; zażądacie

kontroli nad produkcją i refor-

my rolnej.

zabezpieczenia losu bezrobotnych i zabezpieczenia losu starców czy inwalidów pracy,

Prawa do nauki i do oświaty, Sprawiedliwego rozdziału podatków,

Sprawiedliwego, uczciwego postępowania wobec mniejszości narodowych.

W imię **pokoju** i w imię **braterstwa ludów** zbierzcie się tłumnie na zgromadzeniach masowych. W tym roku dzień

1 maja

będzie dniem ujawnienia **prawdziwej woli ludu.**

Nie wolno nikomu pozostać na uboczu! Nie wolno nikomu pozostać na uboczu! Bez demokracji i wolności niemasz Socjalizmu!

POD SĄD HISTORJI

Dlaczego Sąd Najwyższy Rzeczyp. unieważnił mandat B. B. w tarnopolskim okręgu wybor.

Wyciągi dosłowne z tekstu orzeczenia Sądu Najwyższego.

Mamy przed sobą

dokument urzędowy,

tekst orzeczenia Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej w sprawie unieważnienia jednego mandatu B. B. w okręgu wyborczym nr. 54 (Tarnopol). Podajemy niektóre usiepy tekstu do wiadomości publicznej:

„Na podstawie bliższego zbadania akt Obwodowej Komisji Wyborczej nr. 3 powiatu Zbarskiego w Czaharach Zbarskich przyszedł Sąd Najwyższy do przekonania, że zarzut, uczyniony tejże Komisji, co do mylnego obliczenia głosów, oddanych na listę nr. 1, jest słuszny. Protokół głosowania stwierdzał bowiem pierwotnie w sposób oczywisty, że liczbę głosujących wyborców oznaczono na 620, którą następnie **czy to drogą fałszu,** czy też pomylki, zmniejszono na 820... Na drugiej stronie protokołu głosowania liczba głosów na listę nr. 1 złożonych — 376 — jest **znów w sposób oczywisty przerobiona** z liczby pierwotnie w tym miejscu wykazanej: 176 lub 178 głosów. Nieprawdziwość liczby 376 wynika również z kart obliczeniowych, w których widoczne jest dopisa-

nie inną ręką i innym atramentem do pierwotnie zaznaczonych 176 głosów, jako oddanych na listę nr. 1, dalszych głosów. Liczba 376 na odwrocie głównej karty obliczeniowej (w obu egzemplarzach) także jest widocznie przerobiona z liczby 176...

„W zestawieniu wyników głosowania... dotyczącym Komisji Obwodowych pow. Kopyczyńskie- go w wierszu piątym od dołu wykazane zostało, iż na listę nr. 1 oddano w Czakońcach Wielkich głosów ważnych 1063, na listę zaś nr. 18 głosów 151, przy czym w egzemplarzu zestawienia wyników głosowania/ dołączonych do akt Sądu Najwyższego, widoczne jest **podkreślenie** w miejscach, w których powyższe cyfry są wypisane. Tak więc wskutek przedstawienia cyfr wspomnianych powiększono liczbę głosów na korzyść listy nr. 1 o głosów 912 i o takąż liczbę zmniejszono ilość głosów, oddanych na listę nr. 18...”

Działo się to wszystko w pierwszych dniach marca 1928 r. Generalnym Komisarzem Wyborczym, mającym pieczęć nad praworządnością wyborów, był p. Stanisław Car,

członek palestry polskiej, dzisiejszy minister sprawiedliwości Rzeczypospolitej. Kierownictwo organizacją wyborów spoczywało — pod odpowiedzialnością formalną — p. gen.

Sławoj Składkowskiego

i w rękach ówczesnego dyrektora departamentu politycznego Ministerjum Spraw Wewnętrznych a późniejszego prezesa Rady Ministrów p.

Kazimierza Świtalskiego

Pod kierunkiem tych trzech panów, przy ich niewątpliwiej odpowiedzialności za kierownictwo

stały się możliwe

te rzeczy, o których pisze orzeczenie Sądu Najwyższego. Nazwisk bezpośrednich winowajców

falszerstw,

dokonywanych w 54 okręgu wyborczym w tej chwili jeszcze nie znamy. Należy ogłosić

te nazwiska publicznie,

oddać je pod pręgierz opinii publicznej. To już nie jest jakaś brutalność polityczna, to jest

falszowanie dokumentów państwowych,

zwyczajne, wulgarne przestępstwo kryminalne. Tej plamy zmyć niepodobna.

jednej trzeciej części posłów, gotów jest przedstawić p. Prezydentowi propozycje rozwiązania Sejmu.

A opozycja bynajmniej się tego nie boi — bowiem w razie ogłoszenia wyborów — „sanację” ostatecznie szlag trafi — a w razie nierozpisania i zawieszenia konstytucji na kolku, skutek będzie... tenże...

Bowiem „skończyły się dni... bujania...” — masy robotnicze nie dadzą się być każdemu dalej wodzić za nos!

Uchwały Klubu Stron. Chłopskiego.

Obraдовал w Sejmie klub poselski Stronnictwa Chłopskiego.

Po ożywionej dyskusji, klub powziął następującą rezolucję:

Klub Stronnictwa Chłopskiego uważa, że przez powołanie rządu p. Sławka, sytuacja polityczna w Polsce doznała ogromnego zaostrzenia, co pociągnie za sobą wzmożenie walk wewnętrznych, pogłębienie kryzysu gospodarczego i dalszy upadek prestiżu i zaufania Polski zagranicą.

To spowoduje dalszy bojkot Polski przez kapitał zagraniczny a otrzymanie wielkiej długoterminowej pożyczki zagranicznej jest dziś jedynym sposobem ratowania Polski od zupełnej ruiny ekonomicznej.

Wskutek tego, klub uważa rząd p. Sławka za szkodliwy dla Polski i odmawia mu swego zaufania.

W dalszym ciągu swej uchwały klub wskazuje na sprawców fatalnego załamania przesilenia, zaleca zwolnienie sesji nadzwyczajnej i domaga się zjednoczenia stronnictw chłopskich.

Klub Sprawozdawców Parlamentarnych czy Bezrobotnych

Premier W. Sławek przybył do klubu Sprawozdawców Parlamentarnych wygłosił mowę (ajakże!) i polecił, aby Sprawozdawcy nie pytali go o to co zamierza, bo im nic powie... nie może. — Na to prezes Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych, red. Bazylewski odpowiedział:

„Panie premierze! Dziękuję bardzo serdecznie za zaszczep, jaki nas spotkał. Jeżeli mi wolno skorzystać z pierwszego zetknięcia z Panem Premierem, pozwolę sobie wyrazić życzenie które będzie zarazem życzeniem wszystkich odcieni prasy wśród nas reprezentowanej: **jestesmy Klubem Sprawozdawców Parlamentarnych — nie chcielibyśmy być Klubem Sprawozdawców Bezrobotnych.** Jeżeli w koncepcjach rządowych atom takich życzeń naszych — może mieć jakąś wagę, prosimy o jego uwzględnienie!”

O to właśnie chodzi.

Minister a Kierownik Ministerjum.

W związku z nominacją po ostatnim przesileniu p. Kwiatkowskiego od kilku lat Ministra Przemysłu i Handlu — kierownikiem tegoż Ministerjum, otrzymujemy z wielu stron zapytania, jaka zachodzi różnica pomiędzy ministerstwem, a kierownikiem ministerjum.

Wyjaśniamy więc, że o ile **minister jest odpowiedzialny za całokształt polityki rządowej, o tyle kierownik ministerjum odpowiada za swój resort** i nie może być pociągany do odpowiedzialności parlamentarnej.

Moda pojedynków.

Już nie tylko mężczyźni — ale nawet kobiety przejęły się idiotycznym sposobem załatwiania zatargów t. zw. honorowych.

Oto w Warszawie niejaka mec. Stanisława H. i inż. Rita K. mocno się na siebie... pogniwały — chodziło o męża jednej z tych pań, z którym druga zawiązała romans.

Od słowa do słowa — zawiązała się rozmowa — niewiasty zgodnie z wszelkimi kodeksami honorowymi polityczowały się i wnet potem odbyły... pojedynok.

Honorowi stało się... zadość!

Pod adresem p. ministra Cara!

Jeden z najwybitniejszych członków palestry warszawskiej z powodu mianowania p. Stan. Cara ministrem sprawiedliwości ogłosił w prasie „list otwarty”, w którym przytoczył etapy rozwoju „ideologii” p. St. Cara jako adwokata, potem ministra sprawiedliwości i komisarza „od wyborów” — a następnie różne „nieprzyjemności” w związku z ponownym przyjęciem p. Cara w szeregi członków adwokatury. Wspomniany list zakończył temi słowy:

„Panie Ministrze Sprawiedliwości — czy Pan staje w służbie prawa — czy też uczyni Pan nadal z prawa służbę doradczej polityki? Czy Pan zamierza współdziałać z władzą, która nie chce uznawać hamulca ustawy, czy też odbudować w Polsce życie wolne, życie pełne, na prawie oparte, i przez prawo

zorganizowane?”

Stawiam to pytanie, jako jeden z wielu prawników, czekam odpowiedzi, jako jeden z tysięcy obywateli.

Życie, społeczeństwo i państwo dłużej czekać nie mogą.”

ZYGMUNT NAGÓRSKI.

Pytania te brzmią nieco... retorycznie, bo trudno wątpić, że autor listu nie ma żadnych złudzeń co do p. St. Cara!

Złudzeń tych dziś nie żywi nikt w Polsce! Kraj już przekonał się kto i wiele jest wart i czego oraz po... kim można się spodziewać!

Świadczą o tem wyniki, nieważniące „sprytnie” przeprowadzone wybory, których p. St. Car — był... kuratorem!

I ta plama już się nie... wypierze...

Artykuły marsz. Piłsudskiego, a pożyczka zapalczana.

Jeden z popularnych w Niemczech dzienników, omawiając sytuację w Polsce, dochodzi do następujących re-

fleksji:

„Ludzie stawiają tu pytanie, czy podobna gra z ciałami ustawodawcze-

Rozwiązanie Sejmu.

Premier, p. Sławek niedowzmacznicie dał do zrozumienia, że nie dopuści do zwolnienia Nadzwyczajnej Sesji Sejmowej, a w razie konstytucyjnego żądania, do którego potrzebne są podpisy

Co słyhać na szerokim świecie

(—) **Odnaczenie socjalistów.** Paryski instytut socjologiczny godność członków honorowych nadał trzem wielkim socjalistycznym politykom świata — tow.: Mac Donaldowi, Hendersonowi i Müllerowi.

(—) **Zajścia w Palestynie.** Ogłoszony ostatnio raport komisji, która przeprowadziła dochodzenia w sprawie zeszłorocznych zaburzeń w Palestynie, ujawnił, że arabowie pierwsi napadli na żydów — ostatni zaś, jeśli dokonali również szeregu napadów na arabów, to napadli te były właściwie odwetem.

Wyniki przeprowadzonych dochodzeń rzucają ciekawe światło na zeszłoroczne zamieszki arabsko-żydowskie, które prasa niejednokrotnie oświetlała, jednak często fałszywie.

(—) **Wyrok na powstańców litewskich.** Zakończony został proces przeciwko powstańcom, inspirowany słynny na Litwie zamach w Tauragach!

Główny oskarżony, Armenas skazany został na lat 15, a każdy z sześciu jego towarzyszy na 6 lat ciężkiego więzienia.

(—) **Ruch niepodległościowy w Indjach.** Ruch niepodległościowy, na którego czele stoi twórca jego, Ghandi, przybiera coraz większe i groźniejsze rozmiary!

Ulicami miast przeciągają pochody, niosące transparenty z napisami, żądającymi pozostawienia Indji dla hindusów itp.

Władze angielskie poważnie się liczą z coraz bardziej wzrastającym ruchem — zamierzając, w ostateczności, ponownie aresztować przywódców ruchu z Ghandim na czele.

(—) **Dymisja ministra spraw wojskowych.** Podaje prasa, minister spraw wojskowych miał się podać do dymisji o ile minister nie zmieni swego postanowienia, premier objąłby tymczasowo tę funkcję ministra spraw wojskowych.

Ostrożnie! Nie cieszyć się zawczasu — to w „Rumunji”!

(—) **Stanowisko Labour Party coraz mocniejsze.** Pomimo, że głosowanie nad wnioskiem o reorganizację górnictwa węglowego, które odbyło się przed trzema tygodniami, postawiło rząd tow. Mac Donalda w dość przykrem położeniu, radość konserwatystów z powodu spodziewanego upadku rządów socjalistycznych trwała krótko. — Dziś rząd tow. Mac Donalda jest mocniejszy niż był, a debaty budżetowe stanowisko to jeszcze utrwala.

(—) **Odwolanie delegacji.** Delegacja włoska w Londynie otrzymała od Mussoliniego polecenie, by najpóź-

niej w święta wielkanocne wróciła do Rzymu.

Z odwołaniem tem niektórzy łączą wyniki konferencji Brianda i tow. Mac Donalda, które wykazały znaczne zbliżenie francusko-angielskie.

(—) **Niemcy o rządzie p. Sławka.** „Frankfurter Zeitung” omawia sytuację w Polsce, wytworzoną przez usunięcie się prof. Bartla i powrót kursu „pułkownikowskiego”.

Prasa niemiecka podkreśla, że sytuacja w Polsce ostatnio została znacznie zaostrzona przez powrocie premierostwa pułk. Sławkowi oraz mianowanie ministrami p. St. Cara, autora dekretów prasowych i p. Prystora, któremu Sejm wyraził wotum nieufności.

Zastanawiając się nad możliwością nowych wyborów, gazeta podkreśla, że wybory te nie przyniosłyby sukcesu partii rządowej.

W końcu notuje, że ogólne niezadowolone i wzrastający niepokój wywołują przekonanie, że obecny stan dalej trwać nie może.

(—) **Czyżby upadek Stalina.** W związku z osłabieniem t. zw. kolektywizacji wsi, do czego zmusił Stalina chłop, popularnie zwani kulakami, w Sowietach nastąpiło silne zaostrzenie akcji przeciwko Stalinowi, — a wtaimniczeni podają nazwiska przypuszczalnych jego następców.

Czy i te pogłoski okażą się przesadzone, czas pokaże.

W kraju.

(—) **Spóźnione... miłosierdzie.** Według komunikatów prasy „sanacyjnej”, w Polsce zawiązał się pod protektoratem p. Prezydentowej Mościckiej, a z inicjatywy p. ministrowej Zaleskiej, komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi we... Francji.

A przed tygodniem prasa francuska doniosła, że suma przewidziana na tę pomoc została już zebrana i że z nadwyżką — tak więc nasza polska, „regionalna” akcja wygląda na... muszardę po obiedzie!

Nie ma to jednak nic do rzeczy! Komitet, o ile taki jest, może nadal i to bardzo pożytecznie pracować; należy tylko coś nie coś zmienić w sztydzie i zacząć akcję pomocy dla ofiar „sanacyjnych” rządów!

(—) **Kwas siarczanowy czy potrawka „talerzowa”.** Prasa gazdoinowa doniosła, że w czasie demonstracji warszawskich przeciwko nowemu rządowi, atakujący tłumy policjanci zostali obłani kwasem siarczanym.

A, podobno, było tam coś takiego — nie był to jednak kwas siarczanowy, a potrawka „talerzowa-imieninowa”, którą niektórzy nakładają sobie na talerz, a człowiek zdrowy zostawia poza... domem...

Jakies kwaso-siarczanowe... ekskrementy!

(—) **Wyczerpanie polskich premierów.** B. premier Bartel, w celu parowania, nadzarpniętego bieganina od zamku do Belwederu, zdrowia wyjechał zagranicę.

Marz. Senatu, Szymański, wyjeżdża do Treneczyna!

Pos. Jan Piłsudski jeszcze się nie zdecydował dokąd, premier Walery Sławek dopiero się... zastanawia...

Urządzą sobie takie marsze... szlakiem kadrowki...

A możeby tak, idąc w ślady ekspremiera Świątlickiego, machnęli się oni wszyscy do... Biaritz...

Nastąpiłoby w kraju faktyczne... uspokojenie...

(—) **Ratyfikacja traktatów handlowych.** Prasa „sanacyjna”, otrzymująca z góry wskazówki, co do tego, co i jak pisać, ogłasza, że rząd może zawarte traktaty handlowe wykonać, nie odwołując się do ich ratyfikacji przez Sejm.

Chciałaby dusza do raju — cóż kiedy, na przykład, Niemcy wyraźnie

domagają się ratyfikacji traktatu przez parlament! Nie chcą wierzyć „autorytetom”, nie chcą polegać nawet na „najwyższym” słowie „honoru” — a większe znużenie posiadają do przedstawicieli narodu, niż do... kliki „pułkowników”.

Ano, trudno — nie posiadają oni zagranicą zaufania! Zaufania tego nie pogłębiają plwociny „Dna oka”, ani krawiec oko, dostrzegające rozpięte portki posłów...

(—) **Zemsta p. Sławka.** Tow. J. Cynarski, zastępca działacz P. P. S., legionista z I Brygady, wybitny członek P. O. W. od dwunastu przeszło lat sprawował funkcje w służbie państwowej, ostatnio jako radca Min. Spr. Zagranicznych.

Nie mogło się to podobać rządowi „silnej ręki”, a tegoż umysłu — wobec czego uchwalono... postanowiono... I tow. J. Cynarski został przeniesiony w „stan spoczynku”.

Ale te... przeniesienia w stan „spoczynku” nie dadzą... spoczynku tym panom!

(—) **Księdza usuwano, a policja strzela do tłumów!** We wsi Karczówka (woj. tarnopolskie) władze kościelne postanowiły usunąć z probostwa wikarego, ks. Wróbla, który jakoby dostał pomieszczenia myślowe. Ale ks. Wróbel nie chciał, podobnie, wysłuchać rozkazów kurji biskupiej i odpowiedział wyklećtem najwyższych dostojników kościoła.

To się zdarza! Dziś większe figury od jakiegos tam wikarego są niespełna do rozumu — dlażegoby tedy nie miał zwrócić taki ks. Wróbel?

Ale poco, u licha, przy usuwaniu z probostwa księdza policja strzela do zebranego tłumu, rani i zabija aż czterech ludzi?

A może jest to taka skuteczna metoda walki z... bezrobociem? Czyż każde takie czy inne, posunięcia władz muszą być przypięczętowane trupami?

W sprawie tej społeczeństwo ma prawo żądać surowego dochodzenia, przeciwko zbyt dyktatorskim meto-

dom kacyków prowincjonalnych!

(—) **„Urlopy” w kolejniectwie.**

Według ostatnich doniesień prasowych dyrekcja warszawskich kolejowych w Łapach stosuje dość oryginalne sposoby na załatwienie... urlopów. Wobec redukcji dni pracy, warszaty te pracują na 4 dni w tygodniu — pozostałe zaś 2 dni, w których pracownicy z powodu zastojów nie pracują, zalicza się do... urlopu...

To już naprawdę... szczyt polityki „kühnowej” (kinowej)!

(—) **Powstańcy i wojscy Wielkopolski a Federacja.** — Ostatnie obrady Zjazdu Zw. Powst. i Wojsków Wielkopolskich, które odbyły się w Poznaniu dały w wyniku wotum nieufności dla ustępującego zarządu — w sprawie zaś przynależności do Federacji Zw. Obróńców Ojczyzny — Zjazd wypowiedział się przeciwko przystąpieniu do Federacji.

Przybyły specjalnie na Zjazd, dr. gen. Roman Górecki, uważał za wskazane na wspomnianym Zjeździe... nie występować! Tak ich tam... Kochają...

(—) **Nowy „szef” gabinetu premiera.** Wobec ustąpienia prof. Bartla, a tem samem odsunięcia się prof. Załwilichowskiego, który pełnił obowiązki szefa — stanowisko to zostało nowoobsadzone przez pułk. Schastalski, który uprzednio był szefem II Oddziału M. Sp. Wojskowych.

Jeszcze jeden z... II Oddziału.

(—) **Kwiaty dla... prokuratora.**

W Przemyslu toczyła się sprawa sądowa przeciwko majorowi Ryłskiemu oskarżonemu o morderstwo żony.

W czasie rozpraw przemawiał prokurator Prohaska, którego mowa takie wywarła wrażenie, że zśród publiczności zostały mu zaofiarowane kwiaty.

Prokurator, tłumacząc się, że nie wypada mu przyjąć tych kwiatów, wiązanek polecił odesłać do szpitala.

Rzadki to wypadek — kwiaty dla oskarżyciela z urzędu!

KRONIKA ROBOTNICZA

Akademja ku czci bohatera, St. Okrzeji.

30 marca r. b., jako w dwudziestopięcioletnią rocznicę czynu St. Okrzeji, w sali teatru kolejowego odbyła się uroczysta akademja, zorganizowana staraniem Org. Mł. T.U.R. — kolo Stradom im. Bol. Limanowskiego.

Słowo wstępne o życiu i czynie, St. Okrzeji wygłosił tow. Kosinski. W części koncertowej deklamowały (tow.: Bąkówna i Iwanczakówna oraz wykonane zostały przez zespół Sekcji Dramatycznej Młodzieży T. U. R. kolo Stradom „Proleg” Majakowskiego i wyjątek z dramatu K. Przerwy-Tetmajera pt. „Rewolucja”.

Całość sprawila nader sympatyczne wrażenie, a oklaski wypełnionej widowni były tego rzeczowym dowodem.

Stradomskie Kolo Młodzieży Tarewej zyskało duzą zasługę za zorganizowanie tak poważnej Akademji.

Konferencja pierwszomajowa,

W niedzielę ubiegłą w lokalu klubu P. P. S. odbyła się Okręgowa konferencja Delegatów i komitetów Dzielnic, Związków Zawodowych, Stow. b. Więżni pelit., kolejowy, Wydz. Kobiet oraz Org. TUR-a zwołana przez O.K.R. celem omówienia organizacji Święta 1-go Maja.

Uchwalono jaknajbardziej uroczysty obchód Dnia Święta pracy, wyznaczono wiec i zgromadzenia na prowincji oraz wezwano wszystkie orga-

nizacje do jaknajliczniejszego udziału w pochodzie 1 Maja.

Odszpiewaniem „Czerwonego Sztandaru” konferencja została zamknięta.

Bezrobocie wzrasta! 14203 bezrobotnych zarejestrowano już w P.U.P.P. w Częstochowie.

Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w miejscowym P.U.P.P., wynosiła w końcu ub. tygodnia 14203 osób, z czego na Częstochowę przypada 8744 (poprzednio 8386), reszta zaś na powiat.

W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 345 osób.

14203 bezrobotnych jest najwyższą zanotowaną dotychczas cyfrą przez Państw. Urząd Pośr. Pracy w Częstochowie.

Sytuacja na rynku pracy u nas jest więc opłakana i te tem groźniejsza, że bezrobocie nie zmniejsza się z wiosną.

Ważna konferencja w Rakowie.

W sobotę, dnia 5 kwietnia r. b. o godz. 7 wieczorem w lokalu „Echa Robotniczego” w Rakowie, odbyła się w obecności 45 delegatów P. P. S. Związku Metalowego i Organizacji Młodzieży T.U.R., konferencja poświęcona sytuacji politycznej i świętu 1-go Maja.

Sprawy powyższe referował tow. Ignacy Lewiak.

Prawdziwe, a jakże... śmieszne!

Starosta stanisławski skazał prof. Nowosielskiego na 14 dni aresztu, bez zamiany na grzywnę, za to że podczas pochodu imieninowego 19 marca nie zdjął kapelusza (!). W motywach tego „wyroku” podane jest „prowokacyjne zachowanie się”.

W Wilnie zaś komenda garnizonu zabroniła oficerom uczęszczać na nabożeństwa do Bazyliki Archikatedralnej, a to dlatego, że na jednej z uroczystości przedstawiciel władzy wojskowej zażądał, aby oddano mu honory, równorzędne z przedstawicielem władzy państwowej, czemu władza kościelna odmówiła ze względu na to, że żądanie to jest sprzeczne z ustalonym między władzą kościelną a władzami cywilnymi ceremoniałem i mogłoby wywołać obrzęde reprezentanta władzy państwowej.

Mile słuszeć! Jest to prawdziwe, byłoby nawet śmieszne, — gdyby jednocześnie nie było, nawet tak smutne!

W niedzielę, 13 kwietnia — w podwórzku klubu P.P.S. (Kościuszki 62) o godz. 10 rano

WIELKI WIEC POSELSKI

Towarzysze Robotnicy! Pracownicy Umysłowi! Kobiety pracujące! Stawcie się wszyscy!

W dyskusji nad referatem zabierali głos tow. tow. Janas, Leszczyński, Gębicki, Michalik, Bernard i Obraniak.

Postawiono przystąpić do organizowania święta majowego, którego celem jest odparcie idących zamachów na klasę robotniczą przez „pomajowy” system rządzenia.

Cóż to za redukcje?

Pan Komisarz Kasy Chorych wyrażając pracę naszym towarzyszom podkreślał, że powodem tego nie jest zemsta polityczna tylko redukcja. Ciężkie czasy, mówiono nam, więc trzeba zmniejszyć personell

Jak ta bлага wygląda w rzeczywistości?

Przed redukcją było zatrudnionych w Kasie (miasto i powiat) 407 osób (lekarze, sanitariusze, akuszerki, aptekarze, urzędnicy, służba niższa), a po redukcji 428.

Zamiast ubywać, przybywa więc pracowników. Redukcja komisarzowska wygląda tak: Jednemi drzwiami wychodzą zredukowani, starzy pracownicy ubezpieczeniowi, socjaliści, a drugimi wchodzi wierni sługi B.B.—niedołęgi.

Fakt ten oddajemy pod sąd opinii publicznej, gdyż jeszcze wielu naiwnych wierzyło panu komisarzowi.

Stoisko T. U. R. na Wystawie Ruchomej.

W nowym gmachu poczty przy ul. Śląskiej w niedzielę ubiegłą otwarta została Wystawa Ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego.

Wystawa nosi na sobie piętno roboty „na kolanie”, co z całą bezstronnością stwierdzić należy.

Do kilku, kilkudziesięciu czy kilkuset skrzynek z próbkami towarów zaangażowano nieco firm i instytucji, zgromadzono wielką ilość bojowych rekwizytów, wystawionych przez organizację wojskowe i zrobiono... wystawę!

Czy jest ciekawa? Idźcie i przekonajcie się... Czy wyda owoce, jakie przeciętna wystawa wydać powinna — wątpi!

Pośród wystawców rzuciła się o czy piękny kiosk Zw. Stow. Spółdzielczych i Stow. „Jedność” oraz kilku firm budowlanych i meblowych.

W wystawie poraz pierwszy wzięło oficjalny udział T. U. R., którego piękne stoisko z wykresami i zdjęciami budzi żywe zainteresowanie.

Stoisko T. U. R. a ze względu na swój debiut polecamy uwadze zwiedzających wystawę towarzyszy.

Dzieje dowcipu primaaprilisowego.

Warszawski „Nowy Przegląd” w Nr. z 1 kwietnia zamieścił wiadomość, że w Łodzi powstaje olbrzymia fabryka perkalików. Na założenie tej fabryki miał pożyczyc amerykański śpiewak Jolson aż 30 milionów dolarów... Na posiedzenie zarządu nowej fabryki przybył doradca amerykański p. Davey w tuzurku — perkalikowym!

Mimo, że „wiadomość” tę zgóry można było poznać jako żart primaaprilisowy, to gazety rządowe dały się nabrać i zaczęły pisać o zwycięstwie rządu...

I na pałki jest rada...

Dochożą nas wiadomości, że na poufnych naradach stronnictw rządowych w sprawie zapowiedzianych wyborów postanowiono nie dopuścić do wieców lewicy i rozbić ją.

W tych warunkach musimy stworzyć samobronę robotniczą!

Jak oberwali płatni rozbijacze i palkarze, nastani na nasze wiece w Jaworznie, Łowiczu i Krakowie, tak same oberwą i w naszym okręgu! Ostrzeżenie więc z ogniem!

TEATR „ODEON”

Program od środy 9-go do soboty 12 kwietnia r. b.

Najpiękniejsza z europejskich gwiazd filmowych Ani Ondra w swej najnowszej przebojowej kreacji — jako

Księżniczka jazzbandu

10 akt. wiele sensac. przygód prowincjonalnej piękności w Paryżu.

W rolach głównych: — Najśliczniejsza gwiazda filmowa doby obecnej Ani Ondra oraz Andre Roanne, Hans Mierendorf, s. Arno i in.

Nad progr. **Samowystarczalność gospodarcza w Polsce**

Ceny miejsc: Krzesła parter. po zł. 1.20 i zł. 1.50 Łoże zł. 2 i 2.50.

KINO „CASINO”

ulica Kościuszki Nr. 18.

Od piątku 11-go kwietnia r. b. i dni następných.

Najsławniejsze i Najpotężniejsze Arcydzieło sezonu!

KATARZYNA I

Wzruszający dramat, odśladający miłości i niezwykle przygody mar-kietanki, która została carową.

Miłość zmysłowa pięknej „kobiety” w tym filmie wykonuje **LILI DAGOWER.**

Bogata wystawa!

Nadzwyczajna treść!

Ceny miejsc: Krzesło od 1 zł. Balkon 1 zł. 20 gr.

Wodociągi i Kanalizacja m. Częstochowy

ul. Strażacka 19

mają na sprzedaż około 13 metrów młodej, zielonej wikliny. Reflektujący mogą zgłaszać się w godzinach urzędowych. Częstochowa, dnia 2 kwietnia 1930 r.

Stowarzyszenie Byłych Więźniów Politycznych

Oddział w Częstochowie, ul. Kościuszki Nr. 62.

Niniejszem zawiadamiamy swych członków, że w niedzielę dnia 27 kwietnia r. b. o godzinie 10-ej w pierwszym terminie a o godz. 10 i pół w drugim bez względu na ilość obecnych odbędzie się ZEBRANIE CZŁONKÓW z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Sprawy Organizacyjne, 3) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw przybycie Wasze jest konieczne i obowiązkowe. Wejście za okazaniem legitymacji.

ZARZĄD.

Ustawa o przemyśle węglowym w Anglii.

Parlament angielski uchwalił ostatecznie ustawę o przemyśle węglowym która postanawia:

1. reglamentację (ustanowienie ilości) produkcji i cen węgla.
2. rozszerzenie praw, jakie posiada Ministerstwo Pracy i które go upoważniają do podyktowania warunków i cen pracy przedsiębiorstwom węglowym.

3. redukcję pracy z godzin na 7 i pół.

4. utworzenie komitetów w przemyśle węglowym dla ułatwienia łagodzenia sporów.

Sz. Prenumeratorów! t. t. Kolporterów prosimy o uregulowanie należności Administracja.

Dzielnica PPS. Rędziny-Rudniki.

W niedzielę, dnia 6 kwietnia 1930 roku odbyła się konferencja dzielnicowa dla członków P. P. S. i sympatyków w lokalu własnym w Rędzinach przy udziale 120 osób.

Referat polityczny omówili tow. tow. Dąbrowski i Jamroz, zaś referat o sytuacji gospodarczej omówił tow. N. Kiermas. Referenci podkreślali w jaką fazę dyktatury obecnie wchodzimy, przedstawiając straszny stan kryzysu gospodarczego, nędzę i bezrobocie w mieście i na wsi, jednocześnie nawołując, ażeby klasa pracująca była czujna wobec zamachów ze strony dyktatury na demokrację, konstytucję i ustawodawstwo.

Zgromadzeni w rezolucji potępilli stanowczo dzisiejszy system rządzenia. Konferencję zamknięto odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

Bacność Turowcy!

W niedzielę, dnia 13 kwietnia w sali „Jedność” ul. 1 Maja 6 odbędzie się Walne Zebranie członków Org. Mł. T.U.R. wraz z Kołem im. Limanowskiego o godz. 3 p.p. Stawicie się liczenie, sprawy ważne, Zawiadomienia imienne rozsyłane nie będą.

Sekretarz Przewodniczący Z. K a c z y k. I L e w i a k

Wydział Kobiet P.P.S.

Zawiadamia Towarzyski i Towarzyszy, że w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy urządza tradycyjne jajko wielkanocne.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Wydz. Kobiet — Kościuszki 62 — od 6 do 8 wiecz.

Mecz „Skry”.

W niedzielę, dnia 13 kwietnia r. b. o godzinie 2.45 na miejskim boisku na Zawodziu odbędzie się pierwsze w tym sezonie rozgrywki o mistrzostwo kl. „A” drużyn K. S. „Warta” (Zawiercie) — R. K. S. „Skry” (Częstochowa).

Zawody powyższe budzą zrozumiałe zainteresowanie wśród szerszych sfer sportowych.

Bacność! Towarzysze Robotnicy! Pracownicy Umysłowi!

W niedzielę, dnia 13 bm. w podwórzu klubu P. P. S. (Kościuszki 62) o g. 10 rano odbędzie się Wielki Wiec Poselski na którym omówione zostaną zagadnienia chwili jak: Kryzys gospodarczy i bezrobocie, Walka o Demokrację i Socjalizm, Likwidacja dyktatury, Walka o Prawa Sejmu i Ludu oraz Zadania pierwszomajowe.

Towarzysze Robotnicy! Pracownicy Umysłowi! Kobiety! Pracownicy! W niedzielę wyszye- idziemy na Wiec!

Konferencja agitacyjna

Przypominamy, że w czwartek 10 kwietnia o godzinie 7 wieczorem w lokalu klubu P.P.S. odbędzie się konferencja wszystkich mówców i prelegentów. Obecność wszystkich członków kom. propag. agitacyjnej obowiązkowa.

Zmniejszenie się śmiertelności w Polsce.

Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych sporządził zestawienia, ilustrujące liczbę zgonów wśród ludności w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Z obliczeń tych wynika, że dzięki polepszeniu się stanu sanitarnego w Polsce, śmiertelność maleje. W pierwszych latach niepodległości notowano rocznie do 25 ciu zgonów na 1,000 mieszkańców, obecnie śmiertelność wynosi tylko 16, czyli zmniejszyła się o 9 procent.

Geny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm, w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 30 gr. drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zrealizowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem A-spalinowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.